

## **REFLEKSJE – PROPOZYCJA MEN UJĘTA W *Raporcie Zespołu do spraw specjalnych potrzeb edukacyjnych (wersja robocza) z dnia 7 czerwca 2016 r.***

Odniesienie do następujących elementów strukturalnych danego dokumentu.

### **Element I. Diagnoza potrzeb dziecka i rodziny.**

Poważne i głębokie obawy budzi/budzą:

1. Propozycja odejścia od dotychczasowej definicji niepełnosprawności i wprowadzenia terminu „dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi”. Popieramy tezę o potrzebie uwspólnienia określania/definiowania/ujmowania dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi we wszystkich resorach, jednak naszą wątpliwość budzi interpretacja tego pojęcia, tj. „dziecko/uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”. Naszym zadaniem, jak to przyjmują powszechnie akceptowane założenia teoretyczne, każde dziecko/każdy uczeń może być czasowo, okresowo włączony do grupy uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, tj. ten wybitnie zdolny, jak i ten mający trudności z powodu absencji czy wpływu środowisk wychowawczych. Oczywiście w niniejszym określeniu mieszczą się także dzieci/uczniowie z niepełnosprawnościami, jednak nie są jedyną kategorią obecną w tak szerokim polu znaczeniowym określenia. Obawa koncentruje się na ewentualnej możliwości „rozpląnięcia, utraty identyfikowalności” uczniów z niepełnosprawnościami w grupie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Specjalne potrzeby powodowane niepełnosprawnością obligują do szczególnego wspierania, które nie jest

2. Propozycja wprowadzenia następującej definicji: *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi to te, u których stwierdza się spektrum objawów utrudniających lub uniemożliwiających funkcjonowanie: ruchowe, sensoryczne, poznawcze, w zakresie komunikacji, emocjonalno-społeczne i/lub psychiczne, wpływających na jakość życia i pełnienie ról społecznych teraz i/lub w przyszłości* – która, postulując odniesienie nie tylko do wskazanych wyżej grup uczniów, ale ich przyszłości wywołuje wątpliwości natury etycznej. Nikt bowiem nie jest w stanie przewidzieć przyszłości jakiegokolwiek człowieka i posługiwanie się argumentem „szufladkowania”, „etykietyzacji”, nadawania „stygmatu” na całe życie i po prostu nie ma do tego prawa chociażby z humanistycznego punktu widzenia.

3. Zapis o konieczności rozszerzenia orzecznictwa o choroby przewlekłe, choroby psychiczne/o podłożu neurologicznym oraz zespół nadpobudliwości psychoruchowej i zespół zaburzeń uwagi, jak również poszerzenie oferty wsparcia dla tych dzieci/uczniów na terenie szkoły wydaje się mało zupełnie (za wyjątkiem chorób psychicznych), skoro podane grupy uczniów już dawno zostały włączone w szerokie spektrum uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

4. Rekomendacja ograniczenia nauczania indywidualnego do wyjątkowych przypadków zdrowotnych zdaje się być wysoce zdroworozsądkowa, aczkolwiek zapis: „jeśli stan zdrowia dziecka UNIEMOŻLIWIA nauczanie w szkole” proponuje się, aby nauczanie indywidualne było finansowane przez NFZ stanowi naszym zdaniem próbę „wyprowadzenia” części dzieci z poważnymi niepełnosprawnościami (np. z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, niepełnosprawnościami sprzężonymi) z systemu oświaty i przeniesienia do resortu zdrowia, a ponadto przeniesienia kosztów edukacji danej grupy uczniów na ten resort. Czyżby z uczniów mieli znowu stać się pacjentami? Takie rozwiązanie odbiera prawa tych osób do funkcjonowania w społeczności szkolnej w systemie ogólnodostępnej, włączającej edukacji.

Propozycje pozytywne:

1. Zalecenie, aby przy określaniu poziomu funkcjonowania dziecka/ucznia stosowano Międzynarodową Klasyfikację Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia (International Classification of Functioning, Disability and Health – ICF). **Aczkolwiek pewne znaki zapytania może powodować skomplikowanie opisu obowiązującego w ICF i pracochłonność procedury diagnostycznej – co może rozbudować już i tak obszerna dokumentację.** Ponadto jednoznaczne ustalenie poziomu funkcjonowania dziecka/ucznia jest i będzie wątpliwe, bowiem w znacznym stopniu warunkowane jest kontekstem oczekiwań i wymagań środowiska szkolnego czy rodzinnego; podejście kontekstualne czyni zatem proces rozpoznawania potrzeb bardziej złożonym, różnicując liczbę uczniów z tymi potrzebami w poszczególnych szkołach (por. Zamkowska, 2009).

2. Odejście od orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego na rzecz orzeczenia o specjalnych potrzebach rozwojowych/edukacyjnych i docelowo stworzenie jednego dokumentu dla dziecka/ucznia - Karty Potrzeb i Świadczeń, która zawierałaby diagnozę, określenie dysfunkcji dziecka i zakres potrzeb rozwojowych, edukacyjnych, terapeutycznych,

rzeczowych, rodzaj przysługującego świadczenia, wskazanie specjalisty i przysługującego dziecku wymiaru godzin na określone świadczenie przez określony czas.

3. Stworzenie tzw. „koszyka świadczeń gwarantowanych”, dla dzieci/uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w którym znalazłaby się forma oraz zakres wymaganego wsparcia (usprawnianie mowy i języka, usprawnianie umiejętności komunikacyjnych, AAC – wprowadzenie komunikacji ze wsparciem dla rodziny lub w porozumieniu z rodziną, wsparcie informacyjne dla rodziców, usprawnianie funkcji ruchowych, usprawnianie funkcji sensorycznych, usprawnianie emocjonalno-społeczne, indywidualne wsparcie osoby dorosłej (asystent dziecka, pomoc do higieny, nauczyciel wspomagający/specjalista), wsparcie medyczne (np. pielęgniarka), wspieranie środowiska (np. warsztaty dla rówieśników), rozwijanie zainteresowań, technologie (**tylko jakie!**), produkty/wyposażenie (**jakie!**), dostosowania architektoniczne, warunki dowozu, metodyczne, merytoryczne wsparcie nauczycieli, język migowy (**należy do kwestii komunikacji!**), superwizja nauczycieli, dostosowanie podręczników/pomoce/materiały, wsparcie w zakresie opanowania treści podstawy programowej).

4. Propozycja stworzenia sieci regionalnych Centrów Pomocy/Wsparcia Dziecku i Rodzinie – chodzi o co najmniej jedno Centrum w każdym powiecie (np. na bazie poradni, ośrodków doskonalenia i doradztwa metodycznego oraz centrów pomocy rodzinie), które pełniłyby rolę koordynacyjną i wspierającą w stosunku do jednostek organizacyjnych oświaty, w których uczą się dzieci ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi. Byłyby także wsparciem dla rodziców i rodzin. **Problem jednak w tym, czy w takich instytucjach znajdują się specjaliści, którzy będą w stanie dokonać kompetentnej, rzetelnej i rzeczywistej oceny potrzeb wszystkich kategorii dzieci znajdujących się w grupie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.**

5. Zachowanie prawa rodziców do wyboru miejsca edukacji ich dziecka i dokonywania wyboru przez samych uczniów, kiedy osiągną dorosłość. **Nie kwestionuje się tu praw rodziców/opiekunów, ale w przypadku niekorzystnych warunków wychowawczych w rodzinie i braku zainteresowania rodziców/opiekunów rozwojem, edukacją i wspieraniem dziecka powinni uzyskać profesjonalne wsparcie.**

6. Aby za błędnie/nierzetelnie wydane orzeczenia odpowiedzialność ponosiła poradnia psychologiczno-pedagogiczna. **I tu kolejna wątpliwość, kto konkretnie będzie odpowiadał,**

**skoro orzeczenie, o którym mowa stanowi wynik pracy wielu specjalistów.** Czy będzie to symboliczna odpowiedzialność dyrektora poradni, jako zwierzchnika tych specjalistów? Jednak diagnozować mogą też specjaliści spoza poradni, zatem tym trudniejsze będzie ustalenie odpowiedzialności i tym bardziej będzie ona rozmyta.

7. Wprowadzenie kilkupunktowej procedury orzekania o potrzebach dziecka w oparciu o model funkcjonalny, całościowy, przy zastosowaniu wystandaryzowanych narzędzi i procedur, identycznych w całym kraju – to niewątpliwy plus, **poza wątpliwością: co w przypadkach, gdzie takich narzędzi nie ma (np. w grupie dzieci głuchoniewidomych).** **Ponadto zapis o tym, że rodzice nie są zobowiązani do dostarczania jakichkolwiek dokumentów (żadnych dokumentów!) zespołowi orzekającemu wywołuje pytanie o możliwą trafność diagnozy oraz kwestię współpracy z rodziną diagnozowanego dziecka.**

Właśnie dla dobra dziecka ta współpraca w tym zakresie – przekazania dokumentacji, np. medycznej, diagnostycznej itp. jest oczekiwana i konieczna. Oczywiście nie może tu być mowy o warunkowaniu się dotychczasowymi ustaleniami w przygotowywanym czy opracowywanym orzeczeniu o potrzebach dziecka.

## **Element II. Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka i edukacja przedszkolna.**

1. Proponuje się dokonanie zmian w ustawie o systemie oświaty, biorąc pod uwagę wprowadzenie pojęcia „zagrożenia niepełnosprawnością”, np. §3 ust. 3, §14 pkt. 7, §6 ust. 9, art. 71b ust. 2a, 71 b ust. 5 i 5a, art. 14a ust. 3 i 4

2. Popieramy zapis (już wcześniej zresztą istniejący w innych dokumentach) o możliwym okresie realizacji wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, tj. od chwili wykrycia dysfunkcji do podjęcia nauki w szkole, prowadzonego bezpośrednio z dzieckiem i jego rodziną”. O tym, że świadczenia dla rodziny obejmują m.in. wsparcie, informację, instruktaz, grupy wsparcia, pomoc psychologiczną. Zalecenie wypracowania modelu/standardu pracy z rodzicami i zagwarantowanie tego typu wsparcia.

Jednak trudno sobie wyobrazić, jak ma być zorganizowane działanie na rzecz uwspólnienia procedur diagnozowania i kierowania do wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, poprzez: popularyzowanie informacji, szkolenie pracowników w celu umiejętnego prowadzenia obserwacji, rozpoznania, a także informowania o korzyściach z jego podjęcia w: placówkach służby zdrowia (szczególnie: ginekologów, położników prowadzących ciążę, neonatologów, pediatrów - z naciskiem na bilanse okresowe rozwoju dziecka, specjalistów

przeprowadzających badania przesiewowe), placówkach opiekuńczych (żłobkach), jednostkach systemu pomocy społecznej (gminnych/miejskich ośrodkach pomocy społecznej i powiatowych centrach pomocy rodzinie), placówkach systemu oświaty (przedszkolach i ich równoważnikach oraz szkołach). Takie zapisy dobrze „sprzedają” nierzadko pozorowane działania na rzecz WWR dziecka. Inną kwestią jest ustalenie kiedy dziecko można/wypada uznać za zagrożone niepełnosprawnością? Kto będzie podejmował taką decyzję skutkującą niezbędnym wsparciem dla dziecka i jego rodziny?

3. Wątpliwości budzi to, w jaki sposób i w oparciu o jakie kryteria będzie przebiegała procedura akredytowania jakości świadczonych usług w placówkach w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka (publicznych i niepublicznych) oraz kto ma przygotować specjalistów do pracy w analizowanym obszarze i zakresie. Jak ci specjaliści i w jakich zakresach mają być kształceni. Chodzi o stopień upracticznienia zajęć i poziom wykształcenia. Ta kwestia na wejściu powinna być doregulowana w związku z zagwarantowaniem wysokiej jakości świadczonych usług dzieciom i ich rodzicom. Krótkoterminowe czy kursowe (nie akredytowane) formy powinny być wyeliminowane, jako nie gwarantujące jakości kształcenia.

### **Element III. Kształcenie ogólne.**

Kwestie budzące wątpliwości:

1. Sugeruje się, że w związku z obowiązującymi od 1 października 2012 r. nowymi standardami kształcenia nauczycieli, dotyczącymi przygotowania w zakresie psychologiczno-pedagogicznym (moduł 2) oraz przygotowania w zakresie pedagogiki specjalnej (moduł 5) przygotowuje się specjalistów do pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zapominając, że w danej grupie, jak wynika z proponowanej definicji, znajdują się dzieci z niepełnosprawnościami, a więc dzieci będące podmiotem zainteresowań pedagogiki specjalnej, a nie wczesnej edukacji. Dlatego więc wyłącza się pedagogów specjalnych z obszaru szeroko zdefiniowanych działań związanych z problematyką niepełnosprawności, forsuje tezę i przekonanie, że zrealizowanie modułu 2 i 3 w pełni wystarcza do pracy z analizowaną grupą dzieci. Takie decyzje działają na szkodę dzieci z niepełnosprawnością, których szczególne czy specjalne potrzeby powodowane są przede wszystkim niepełnosprawnością, a nie innymi czynnikami. Dodamy, że przygotowanie w zakresie problematyki niepełnosprawności i specjalnych potrzeb uczniów powinno obowiązywać

wszystkich nauczycieli i pedagogów niezależnie od kierunku czy specjalności studiów nauczycielskich czy pedagogicznych.

2. Sugeruje się, aby dyrektorzy placówek w ramach realizowanych obowiązków posiadli wiedzę o pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – czy jednak sama wiedza wystarczy i może gwarantować kompetentne działania na rzecz takich uczniów. Nie może być sytuacji eksperymentowania na uczniach, zatem priorytetem powinno być, poza wiedzą, doświadczenie w pracy z uczniami niepełnosprawnymi czy o specjalnych potrzebach. Wiedza i doświadczenie oraz wrażliwość na problemy przejawiane przez ucznia, to oczekiwane kompetencje do pracy pedagogicznej.

3. Nie identyfikujemy intencji obecnej w zapisie o potrzebie zamiany określenia „szkoła specjalna” na „szkoła specjalistyczna”, „szkoła terapeutyczna” – co da taka zmiana, czy zmieni ogólnospołeczną mentalność i postawy wobec osób z niepełnosprawnością takim formalnym zabiegiem. Istotą zmiany powinno być otwarcie się tych szkół na zewnętrzne środowisko i pozytywne zaznaczenie obecności ich uczniów w tym środowisku. Takie działania rzeczywiście zmieniają szkołę; nie zmieni jej modyfikowanie jej nazwy. Szkoła to społeczność, która ją stanowi, zatem należy zmienić warunki funkcjonowania tej społeczności; włączyć jej uczestników w społeczny nurt życia co zweryfikuje odbiór takiej placówki, zmieni jej „nazwę”.

4. Przedstawia się możliwość uzyskiwania i realizacji wsparcia niezależnie od kalendarza roku szkolnego i roku budżetowego, w trybie ciągłym, pytanie więc o to, kto tegoż wsparcia w trybie ciągłym będzie udzielał, w jakim zakresie, w jak sposób i gdzie.

5. Co tak naprawdę oznacza zapis o ujednoczeniu wymiaru godzin bezpośredniej pracy specjalistów z uczniem, np. 24h/40h na tydzień, zmianie wymiaru godzin pracy nauczyciela wspomagającego (aby mógł uczestniczyć we wszystkich zajęciach oddziału, w którym jest dziecko/uczeń), zrównaniu czasu trwania godziny dydaktycznej z godziną specjalistyczną. Ponadto ujednoczenie wynagrodzeń specjalistów pracujących w szkołach specjalnych i innych typach szkół (psycholog, pedagog, logopeda, psychoterapeuci, terapeuci i inni).

6. Na czym miałyby polegać kompetencje nowego zawodu „asystent dziecka z niepełnosprawnością” (wymiar etatu: 24/40, z czego 24 godziny pracy z dzieckiem - jednolite na terenie całego kraju) – kto mógłby takim specjalistą być, gdzie uzyskiwałby przygotowanie do pracy, jakie powinien posiadać wymagane kompetencje, kto finansowałby zatrudnienie.

7. Co oznacza świadectwo opisowe zamiast np. matury, jeśli dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi realizuje podstawę programową w oparciu o IPET (Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny).

8. W propozycjach zmian mowa jest o uelastycznieniu edukacji, a w propozycjach dostosowania procesu edukacyjnego znajduje się zapis o stworzenia bazy kart pracy i materiałów pomocniczych dla nauczycieli do pracy z dziećmi z różnymi dysfunkcjami – tzn. algorytmów i recept.

9. Pracę szkoły w obszarze specjalnych potrzeb edukacyjnych mają wspierać Centra Wspomagania Szkoły, które mogą/mają być stworzone przy szkołach specjalnych, we współpracy z organami prowadzącymi i NGO. Specjaliści z Centrum powinni stanowić wsparcie dla szkoły i rodziców (np. monitorować ścieżkę rozwojową i edukacyjną dziecka). Jednym z zadań Centrum ma być ponadto doradztwo edukacyjno-zawodowe dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Centrum ma tworzyć zespoły wędrujących specjalistów, których zadaniem będzie wspieranie szkół, w których uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi realizują edukację – pytanie jednak o to, któż to miałaby tak sobie wędrować od szkoły do szkoły.

10. W odniesieniu dopisanych założeń proponuje się adekwatne zmiany w ustawie o systemie oświaty, np.: art. 1 i art. 7, art. 2, wielu rozporządzeń i innych ustaw (np.: Rozporządzenie w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym, Rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, ustawa o samorządzie, Kodeks pracy, Rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Rozporządzenie w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli, Rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego, Rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych).

11. Wymienia się kadre, która ma pracować z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: nauczyciel, specjalista (psycholog, logopeda), nauczyciel specjalista – pedagog – w ostatnim zapisie tak naprawdę nie wiadomo, czy chodzi tu np. o pedagoga specjalnego, skoro pedagogzy specjalni aktualnie kompetencji nauczycielskich nie posiadają. Może wypada wreszcie doregulować i ujednoczyć sposób przygotowania, kształcenia specjalistów? Aktualnie tym kształceniem zajmują się wszyscy, poza uczelniami wyższymi, zatem takie przygotowanie to przede wszystkim sposób na zarobkowanie przez nieakredytowane pozaakademickie jednostki.

#### **Element IV. Kształcenie zawodowe.**

Popieramy tezy i założenia dotyczące:

1. Potrzeby orientacji w obszarze przygotowania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do przejścia z systemu edukacji na rynek pracy oraz do włączenia się (możliwie aktywnego!) się w życie społeczne.
2. Potrzeby wypracowania kompleksowego programu działań doradczych, systemu wsparcia dla ucznia w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym z niepełnosprawnością intelektualną i innymi niepełnosprawnościami ułatwiającego przejście z systemu edukacji na rynek pracy.
3. Konieczności objęcia wsparciem w zakresie szeroko zdefiniowanej edukacji i rehabilitacji zawodowej tak rodziny, jak i osoby dorosłej z niepełnosprawnością włączającą się w życie społeczne (np. w postaci asystenta osoby dorosłej).
4. Stwierdzenia, że: istotnym (ważnym) problemem, na który należy zwrócić uwagę jest bardzo niski odsetek osób zatrudnionych w grupie absolwentów szkół zawodowych specjalnych i przysposabiających do pracy (problem jednak w tym, w jaki sposób ten odsetek zmienić na wyższy przy ogólnych istniejących aktualnie tendencjach na rynku pracy).

Nasze wątpliwości budzą następujące propozycje:

1. W ośrodkach doskonalenia nauczycieli warto zapewnić profesjonalne doradztwo dla nauczycieli realizujących edukację z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi z różnymi niepełnosprawnościami zarówno w szkołach specjalnych, jak integracyjnych oraz ogólnodostępnych na różnym poziomie kształcenia, zwłaszcza gimnazjalnego i ponadgimnazjalnego – chodzi o to, w jaki sposób wspomniane wsparcie nauczycieli ma



wyglądać, kto ma owo wsparcie realizować oraz o wsparciu jakich nauczycieli ten zapis mówi.

2. Poznania zmian na rynku pracy dla osób niepełnosprawnych oraz zapewnienia motywującej, elastycznej oferty, pozwalającej na podejmowanie bardziej zróżnicowanych czynności w danej branży, jako argumenty pozwalające na korzystniejsze wybory młodych osób niepełnosprawnych w kwestii wyboru zawodu.

3. Stworzenia zawodów pomocniczych uprawniających do bardziej zróżnicowanych czynności w danej branży, zamiast stanowisk z klauzulą dla osób z lekkim deficytem intelektualnym (np. pomoc w kuchni), co pociąga za sobą zmianę nazewnictwa (np. pracownik obsługi gastronomicznej - zamiast pomoc w kuchni; obejmuje dodatkowo pomoc kelnerską, magazynową, obsługę zaplecza socjalnego, zmywalni, segregacji odpadów, otoczenia zakładu gastronomicznego, pracownik obsługi warsztatu samochodowego, pracownik obsługi zaplecza budowlanego, handlowego. Pytanie o kwestie odpowiedzialności dotyczące wywiązywania się z piastowanego stanowiska pracy i ponoszenia odpowiedzialności za wykonywane na danym stanowisku pracy czynności. Inne bowiem są oczekiwania oraz konsekwencje wykonania zadań zawodowych w sytuacji bycia pomocą w kuchni a inne pracownikiem obsługi gastronomicznej.

4. Włączenie członków zespołu ekspertów do realizacji projektu KOWEZIU dot. opracowania i modernizacji podstaw programowych dla zawodów pomocniczych – jakich ekspertów i z jakimi kompetencjami ma się tu na myśli.

5. Zapis włączenia kryterium wieku rozwojowego, jako determinantu umożliwienia nauki zawodu na warunkach Działu IX Kp dla osób, które przekroczyły 18 r. życia i posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z diagnozą niepełnosprawności intelektualnej.

6. O identyczności podstawy programowej w szkole zawodowej specjalnej i liceum, dyktowanej elastycznością nauczania ogólnego w celu dopasowania planów nauczania do możliwości ucznia i w celu zwiększenia godzin zajęć zawodowych.

7. O szerokiej preorientacji zawodowej (co oznacza to ujęcie, a szczególnie określenie „szeroka”), współpracy z trenerami pracy (jakie kompetencje mają takie osoby posiadać i jakim wykształceniem legitymować).

8. O obligatoryjnym zatrudnianiu doradcy zawodowego dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną od gimnazjum jako koordynatora doradztwa zawodowego – co oznacza obligatoryjne zatrudnienie.

9. O tworzeniu sytuacji pozwalających na zdobywanie doświadczeń praktycznych (wchodzenie w naturalne środowisko przedsiębiorstwa, w tym na otwarty rynek pracy w miarę potrzeb – o co chodzi z ujęciem w miarę potrzeb, we współpracy z trenerem pracy) – kto za sygnalizowane działania powinien odpowiadać.

10. Niezrozumiałe wymagania dla uzyskania wsparcia pracodawców z Funduszu Pracy z tytułu zatrudniania młodocianych. Początkowo podaje się konieczność posiadania kwalifikacji instruktora praktycznej nauki zawodu oraz zwrot kosztów w związku z ukończeniem przygotowania zawodowego - pozytywnie zdanym egzaminem, a następnie o odstąpieniu od konieczności posiadania kwalifikacji instruktora i zwrocie kosztów z tytułu ukończenia przygotowania zawodowego bez pozytywnie zdanego egzaminu.

11. Dotyczące przysposobienia zawodowego nastawionego na: diagnozę zdolności akademickich (jakie zdolności akademickie ma się tu na myśli), motywacji, zainteresowań zawodowych i uzdolnień, kształtowanie i doskonalenie kompetencji społecznych, doradztwo zawodowe, systemowe zatrudnienie wspomagane. I pytanie: o systemowe zatrudnienie wspomagane (kogo zatrudnienie, jakich osób, gdzie, kto ma zatrudniać i kto proces zatrudnienia wspierać).

12. Rozwijaniu i wdrażaniu w szkołach podejścia nastawionego na tworzenie planów przejścia z edukacji na rynek pracy. Plan taki ma być skoncentrowany na uczniu i prowadzony z jego udziałem na terenie szkoły oraz zawarty w IPET. Ma przygotować ucznia do aktywności zawodowej i społecznej po zakończeniu edukacji, pomóc lepiej poznać siebie i być lepiej przygotowanym do podjęcia aktywności zawodowej i planowania dorosłego życia. Ponadto o tym, że nawiązanie współpracy z instytucjami, organizacjami, pracodawcami pozwoli przygotowywać ucznia do osiągnięcia określonych celów edukacyjno-zawodowych w trakcie trwania nauki oraz po ukończeniu gimnazjum.

13. Nieadekwatności (np. z powodu obecności pojęć abstrakcyjnych, sformułowań w zadaniach egzaminacyjnych niesprawdzające wiedzy zgodnej z podstawą programową, a niezbędnej uczniowi przygotowującemu się do nauki zawodu po ukończeniu szkoły zawodowej specjalnej). Antidotum na taką sytuację ma być postulat do CKE, by zadania były

formułowane (pod względem językowym, graficznym itd.) w sposób zrozumiały i zarazem dostosowany do potrzeb i możliwości uczniów z niepełnosprawnościami – a jak się to ma do zmiany proponowanych wcześniej stanowisk pracy, którym ma się uprościć ścieżkę legislacyjną związaną z ich powoływaniem/otwieraniem.

Marzenna Zaorska

Olsztyn, dnia 7 lipca 2016 r.

**Szanowna Pani Anna Zalewska**

**Minister Edukacji Narodowej**

*Szanowna Pani Minister,*

jako członkowie Zespołu Pedagogiki Specjalnej, funkcjonującego przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk pragniemy zasygnalizować pewne obawy w kwestii wybranych rozwiązań, proponowanych w *Raporcie Zespołu do spraw specjalnych potrzeb edukacyjnych (wersja robocza) z dnia 7 czerwca 2016 r.*, jak również zauważyć oraz podkreślić propozycje wysoce pozytywne.

Pozwolimy sobie odnieść do poszczególnych elementów strukturalnych danego dokumentu.

### **Element I. Diagnoza potrzeb dziecka i rodziny.**

Poważne i głębokie obawy budzi/budzą:

1. Propozycja odejścia od dotychczasowej definicji niepełnosprawności i wprowadzenia terminu „dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi”. Aczkolwiek popieramy tezę o potrzebie uwspólnienia określenia/definicji/rozumienia określenia dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi we wszystkich resorach. Pytania wywołuje dylemat zasadniczy, dotyczący interpretacji pojęcia „dziecko/uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”. Naszym zadaniem, jak to przyjmują powszechnie akceptowane założenia teoretyczne, każde dziecko/każdy uczeń może być czasowo, okresowo włączony do grupy uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, tj. ten wybitnie zdolny, jak i ten mający trudności z powodu absencji czy wpływu środowisk wychowawczych. Oczywiście w niniejszym określeniu mieszczą się także dzieci/uczniowie z niepełnosprawnościami, jednak nie są jedyną kategorią obecną w tak szerokim polu znaczeniowym danego określenia. Obawa koncentruje się na ewentualnej możliwości „rozplynięcia, utraty identyfikowalności” uczniów z niepełnosprawnościami w grupie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

2. Propozycja wprowadzenia następującej definicji: *Dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi to te, u których stwierdza się spektrum objawów utrudniających lub uniemożliwiających funkcjonowanie: ruchowe, sensoryczne, poznawcze, w zakresie komunikacji, emocjonalno-społeczne i/lub psychiczne, wpływających na jakość życia i pełnienie ról społecznych teraz i/lub w przyszłości* – która, postulując odniesienie nie tylko do wskazanych wyżej grup uczniów, ale ich przyszłości wywołuje wątpliwości natury etycznej. Nikt bowiem nie jest w stanie przewidzieć przyszłości jakiegokolwiek człowieka i posługiwanie się argumentem „szufladkowania”, „etykietyzacji”, nadawania „stygmatu” na całe życie i po prostu nie ma do tego prawa chociażby z humanistycznego punktu widzenia.

3. Zapis o konieczności rozszerzenia orzecznictwa o choroby przewlekłe, choroby psychiczne/o podłożu neurologicznym oraz zespół nadpobudliwości psychoruchowej i zespół zaburzeń uwagi, jak również poszerzenie oferty wsparcia dla tych dzieci/uczniów na terenie

szkoły wydaje się mało nowatorski (za wyjątkiem chorób psychicznych), skoro podane grupy uczniów już dawno zostały włączone w szerokie spektrum uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

4. Rekomendacja ograniczenia nauczania indywidualnego do wyjątkowych przypadków zdrowotnych zdaje się być wysoce zdroworozsądkowa, aczkolwiek zapis: „jeśli stan zdrowia dziecka UNIEMOŻLIWIA nauczanie w szkole” proponuje się, aby nauczanie indywidualne było finansowane przez NFZ stanowi naszym zdaniem próbę „wyprowadzenia” części dzieci z poważnymi niepełnosprawnościami (np. z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, niepełnosprawnościami sprzężonymi) z systemu oświaty i przeniesienia do resortu zdrowia, a ponadto przeniesienia kosztów edukacji danej grupy uczniów na ten resort.

Propozycje pozytywne:

1. Zalecenie, aby przy określaniu poziomu funkcjonowania dziecka/ucznia stosowano Międzynarodową Klasyfikację Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia (International Classification of Functioning, Disability and Health – ICF). **Aczkolwiek pewne znaki zapytania może powodować skomplikowanie opisu obowiązującego w ICF i pracochłonność procedury diagnostycznej – co może rozbudować już i tak obszerną dokumentację.**

2. Odejście od orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego na rzecz orzeczenia o specjalnych potrzebach rozwojowych/edukacyjnych i docelowo stworzenie jednego dokumentu dla dziecka/ucznia - Karty Potrzeb i Świadczeń, która zawierałaby diagnozę, określenie dysfunkcji dziecka i zakres potrzeb rozwojowych, edukacyjnych, terapeutycznych, rzeczowych, rodzaj przysługującego świadczenia, wskazanie specjalisty i przysługującego dziecku wymiaru godzin na określone świadczenie przez określony czas.

3. Stworzenie tzw. „koszyka świadczeń gwarantowanych”, dla dzieci/uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w którym znalazłaby się forma oraz zakres wymaganego wsparcia (usprawnianie mowy i języka, usprawnianie umiejętności komunikacyjnych, AAC – wprowadzenie komunikacji ze wsparciem dla rodziny lub w porozumieniu z rodziną, wsparcie informacyjne dla rodziców, usprawnianie funkcji ruchowych, usprawnianie funkcji sensorycznych, usprawnianie emocjonalno-społeczne, indywidualne wsparcie osoby dorosłej (asystent dziecka, pomoc do higieny, nauczyciel wspomagający/specjalista), wsparcie medyczne (np. pielęgniarka), wspieranie środowiska (np. warsztaty dla rówieśników),

rozwijanie zainteresowań, technologie (tylko jakie!), produkty/wyposażenie (jakie!), dostosowania architektoniczne, warunki dowozu, metodyczne, merytoryczne wsparcie nauczycieli, język migowy (należy do kwestii komunikacji!), superwizja nauczycieli, dostosowanie podręczników/pomoce/materiały, wsparcie w zakresie opanowania treści podstawy programowej).

4. Propozycja stworzenia sieci regionalnych Centrów Pomocy/Wsparcia Dziecku i Rodzinie – chodzi o co najmniej jedno Centrum w każdym powiecie (np. na bazie poradni, ośrodków doskonalenia i doradztwa metodycznego oraz centrów pomocy rodzinie), które pełniłyby rolę koordynacyjną i wspierającą w stosunku do jednostek organizacyjnych oświaty, w których uczą się dzieci ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi. Byłyby także wsparciem dla rodziców i rodzin. **Problem jednak w tym, czy w takich instytucjach znajdują się specjaliści, którzy będą w stanie dokonać kompetentnej, rzetelnej i rzeczywistej oceny potrzeb wszystkich kategorii dzieci znajdujących się w grupie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.**

5. Zachowanie prawa rodziców do wyboru miejsca edukacji ich dziecka i dokonywania wyboru przez samych uczniów, kiedy osiągną dorosłość.

6. Aby za błędnie/nierzetelnie wydane orzeczenia odpowiedzialność ponosiła poradnia psychologiczno-pedagogiczna. **I tu kolejna wątpliwość, kto konkretnie będzie odpowiadał, skoro orzeczenie, o którym mowa stanowi wynik pracy wielu specjalistów.**

7. Wprowadzenie kilkupunktowej procedury orzekania o potrzebach dziecka w oparciu o model funkcjonalny, całościowy, przy zastosowaniu wystandaryzowanych narzędzi i procedur, identycznych w całym kraju – to niewątpliwy plus, **poza wątpliwością: co w przypadkach, gdzie takich narzędzi nie ma (np. w grupie dzieci głuchoniewidomych). Ponadto zapis o tym, że rodzice nie są zobowiązani do dostarczania jakichkolwiek dokumentów (żadnych dokumentów) zespołowi orzekającemu wywołuje pytanie o możliwą trafność diagnozy oraz kwestie współpracy z rodziną diagnozowanego dziecka.**

## **Element II. Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka i edukacja przedszkolna.**

1. Proponuje się dokonanie zmian w ustawie o systemie oświaty, biorąc pod uwagę wprowadzenie pojęcia „zagrożenia niepełnosprawnością”, np. §3 ust. 3, §14 pkt. 7, §6 ust. 9, art. 71b ust. 2a, 71 b ust. 5 i 5a, art. 14a ust. 3 i 4
2. Popieramy zapis (już wcześniej zresztą istniejący w innych dokumentach) o możliwym okresie realizacji wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, tj. od chwili wykrycia dysfunkcji do podjęcia nauki w szkole, prowadzonego bezpośrednio z dzieckiem i jego rodziną”. O tym, że świadczenia dla rodziny obejmują m.in. wsparcie, informację, instruktaż, grupy wsparcia, pomoc psychologiczną. Zalecenie wypracowania modelu/standardu pracy z rodzicami i zagwarantowanie tego typu wsparcia.

Jednak trudno sobie wyobrazić, jak ma być zorganizowane działanie na rzecz uwspólnienia procedur diagnozowania i kierowania do wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, poprzez: popularyzowanie informacji, szkolenie pracowników w celu umiejętnego prowadzenia obserwacji, rozpoznania, a także informowania o korzyściach z jego podjęcia w: placówkach służby zdrowia (szczególnie: ginekologów, położników prowadzących ciążę, neonatologów, pediatrów - z naciskiem na bilanse okresowe rozwoju dziecka, specjalistów przeprowadzających badania przesiewowe), placówkach opiekuńczych (żłobkach), jednostkach systemu pomocy społecznej (gminnych/miejskich ośrodkach pomocy społecznej i powiatowych centrach pomocy rodzinie), placówkach systemu oświaty (przedszkolach i ich równoważnikach oraz szkołach).

3. Wątpliwości budzi to, w jaki sposób i w oparciu o jakie kryteria będzie przebiegała procedura akredytowania jakości świadczonych usług w placówkach w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka (publicznych i niepublicznych) oraz kto ma przygotować specjalistów do pracy w analizowanym obszarze i zakresie.

## **Element III. Kształcenie ogólne.**

Kwestie budzące wątpliwości:

1. Sugeruje się, że w związku z obowiązującymi od 1 października 2012 r. nowymi standardami kształcenia nauczycieli, dotyczącymi przygotowania w zakresie psychologiczno-pedagogicznym (moduł 2) oraz przygotowania w zakresie pedagogiki specjalnej (moduł 5) przygotowuje się specjalistów do pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

zapominając, że w danej grupie, jak wynika z proponowanej definicji, znajdują się dzieci z niepełnosprawnościami, a więc dzieci będące podmiotem zainteresowań pedagogiki specjalnej, a nie wczesnej edukacji. Dlaczego więc wyłącza się pedagogów specjalnych z obszaru szeroko zdefiniowanych działań związanych z problematyką niepełnosprawności, forsuje tezę i przekonanie, że zrealizowanie modułu 2 i 3 w pełni wystarcza do pracy z analizowaną grupą dzieci.

2. Sugeruje się, aby dyrektorzy placówek w ramach realizowanych obowiązków posiadli wiedzę o pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – czy jednak sama wiedza wystarczy i może gwarantować kompetentne działania na rzecz takich uczniów.

3. Nie identyfikujemy intencji obecnej w zapisie o potrzebie zamiany określenia „szkoła specjalna” na „szkoła specjalistyczna”, „szkoła terapeutyczna” – co da taka zmiana, czy zmieni ogólnospołeczną mentalność i postawy wobec osób z niepełnosprawnością takim formalnym zabiegiem.

4. Przedstawia się możliwość uzyskiwania i realizacji wsparcia niezależnie od kalendarza roku szkolnego i roku budżetowego, w trybie ciągłym, pytanie więc o to, kto tegoż wsparcia w trybie ciągłym będzie udzielał, w jakim zakresie, w jak sposób i gdzie.

5. Co tak naprawdę oznacza zapis o ujednoczeniu wymiaru godzin bezpośredniej pracy specjalistów z uczniem, np. 24h/40h na tydzień, zmianie wymiaru godzin pracy nauczyciela wspomagającego (aby mógł uczestniczyć we wszystkich zajęciach oddziału, w którym jest dziecko/uczeń), zrównaniu czasu trwania godziny dydaktycznej z godziną specjalistyczną. Ponadto ujednoczenie wynagrodzeń specjalistów pracujących w szkołach specjalnych i innych typach szkół (psycholog, pedagog, logopeda, psychoterapeuci, terapeuci i inni).

6. Na czym miałyby polegać kompetencje nowego zawodu „asystent dziecka z niepełnosprawnością” (wymiar etatu: 24/40, z czego 24 godziny pracy z dzieckiem - jednolite na terenie całego kraju) – kto mógłby takim specjalistą być, gdzie uzyskiwałby przygotowanie do pracy, jakie powinien posiadać wymagane kompetencje, kto finansowałby zatrudnienie.

7. Co oznacza świadectwo opisowe zamiast np. matury, jeśli dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi realizuje podstawę programową w oparciu o IPET (Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny).



8. W propozycjach zmian mowa jest o uelastycznieniu edukacji, a w propozycjach dostosowania procesu edukacyjnego znajduje się zapis o stworzenia bazy kart pracy i materiałów pomocniczych dla nauczycieli do pracy z dziećmi z różnymi dysfunkcjami – tzn. algorytmów i recept.

9. Pracę szkoły w obszarze specjalnych potrzeb edukacyjnych mają wspierać Centra Wspomagania Szkoły, które mogą/mają być stworzone przy szkołach specjalnych, we współpracy z organami prowadzącymi i NGO. Specjaliści z Centrum powinni stanowić wsparcie dla szkoły i rodziców (np. monitorować ścieżkę rozwojową i edukacyjną dziecka). Jednym z zadań Centrum ma być ponadto doradztwo edukacyjno-zawodowe dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Centrum ma tworzyć zespoły wędrujących specjalistów, których zadaniem będzie wspieranie szkół, w których uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi realizują edukację – pytanie jednak o to, któz to miałyby tak sobie wędrować od szkoły do szkoły.

10. W odniesieniu dopisanych założeń proponuje się adekwatne zmiany w ustawie o systemie oświaty, np.: art. 1 i art. 7, art. 2, wielu rozporządzeń i innych ustaw (np.: Rozporządzenie w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym, Rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, ustawa o samorządzie, Kodeks pracy, Rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Rozporządzenie w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli, Rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego, Rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych).

11. Wymienia się kadre, która ma pracować z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: nauczyciel, specjalista (psycholog, logopeda), nauczyciel specjalista – pedagog – w ostatnim zapisie tak naprawdę nie wiadomo, czy chodzi tu np. o pedagoga specjalnego, skoro pedagogzy specjalni aktualnie kompetencji nauczycielskich nie posiadają.

#### **Element IV. Kształcenie zawodowe.**

Popieramy tezy i założenia dotyczące:

1. Potrzeby orientacji w obszarze przygotowania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do przejścia z systemu edukacji na rynek pracy oraz do włączenia się (możliwie aktywnego!) w życie społeczne.
2. Potrzeby wypracowania kompleksowego programu działań doradczych, systemu wsparcia dla ucznia w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym z niepełnosprawnością intelektualną i innymi niepełnosprawnościami ułatwiającego przejście z systemu edukacji na rynek pracy.
3. Konieczności objęcia wsparciem w zakresie szeroko zdefiniowanej edukacji i rehabilitacji zawodowej tak rodziny, jak i osoby dorosłej z niepełnosprawnością włączającą się w życie społeczne (np. w postaci asystenta osoby dorosłej).
4. Stwierdzenia, że: istotnym (ważnym) problemem, na który należy zwrócić uwagę jest bardzo niski odsetek osób zatrudnionych w grupie absolwentów szkół zawodowych specjalnych i przysposabiających do pracy (problem jednak w tym, w jaki sposób ten odsetek zmienić na wyższy przy ogólnych istniejących aktualnie tendencjach na rynku pracy).

Nasze wątpliwości budzą następujące propozycje:

1. W ośrodkach doskonalenia nauczycieli warto zapewnić profesjonalne doradztwo dla nauczycieli realizujących edukację z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi z różnymi niepełnosprawnościami zarówno w szkołach specjalnych, jak integracyjnych oraz ogólnodostępnych na różnym poziomie kształcenia, zwłaszcza gimnazjalnego i ponadgimnazjalnego – chodzi o to, w jaki sposób wspomiane wsparcie nauczycieli ma wyglądać, kto ma owo wsparcie realizować oraz o wsparciu jakich nauczycieli ten zapis mówi.
2. Poznania zmian na rynku pracy dla osób niepełnosprawnych oraz zapewnienia motywującej, elastycznej oferty, pozwalającej na podejmowanie bardziej zróżnicowanych czynności w danej branży, jako argumenty pozwalające na korzystniejsze wybory młodych osób niepełnosprawnych w kwestii wyboru zawodu.
3. Stworzenia zawodów pomocniczych uprawniających do bardziej zróżnicowanych czynności w danej branży, zamiast stanowisk z klauzulą dla osób z lekkim deficytem intelektualnym (np. pomoc w kuchni), co pociąga za sobą zmianę nazewnictwa (np. pracownik obsługi gastronomicznej - zamiast pomoc w kuchni; obejmuje dodatkowo pomoc kelnerską, magazynową, obsługę zaplecza socjalnego, zmywalni, segregacji odpadów,

otoczenia zakładu gastronomicznego, pracownik obsługi warsztatu samochodowego, pracownik obsługi zaplecza budowlanego, handlowego. Pytanie o kwestie odpowiedzialności dotyczące wywiązywania się z piastowanego stanowiska pracy i ponoszenia odpowiedzialności za wykonywane na danym stanowisku pracy czynności. Inne bowiem są oczekiwania oraz konsekwencje wykonania zadań zawodowych w sytuacji bycia pomocą w kuchni a inne pracownikiem obsługi gastronomicznej.

4. Włączenie członków zespołu ekspertów do realizacji projektu KOWEZIU dot. opracowania i modernizacji podstaw programowych dla zawodów pomocniczych – jakich ekspertów i z jakimi kompetencjami ma się tu na myśli.

5. Zapis włączenia kryterium wieku rozwojowego, jako determinantu umożliwienia nauki zawodu na warunkach Działu IX Kp dla osób, które przekroczyły 18 r. życia i posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z diagnozą niepełnosprawności intelektualnej.

6. O identyczności podstawy programowej w szkole zawodowej specjalnej i liceum, dyktowanej elastycznością nauczania ogólnego w celu dopasowania planów nauczania do możliwości ucznia i w celu zwiększenia godzin zajęć zawodowych.

7. O szerokiej preorientacji zawodowej (co oznacza to ujęcie, a szczególnie określenie „szeroka”), współpracy z trenerami pracy (jakie kompetencje mają takie osoby posiadać i jakim wykształceniem legitymować).

8. O obligatoryjnym zatrudnianiu doradcy zawodowego dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną od gimnazjum, jako koordynatora doradztwa zawodowego – co oznacza obligatoryjne zatrudnienie.

9. O tworzeniu sytuacji pozwalających na zdobywanie doświadczeń praktycznych (wchodzenie w naturalne środowisko przedsiębiorstwa, w tym na otwarty rynek pracy w miarę potrzeb – o co chodzi z ujęciem w miarę potrzeb, we współpracy z trenerem pracy) – kto za sygnalizowane działania powinien odpowiadać.

10. Niezrozumiałe wymagania dla uzyskania wsparcia pracodawców z Funduszu Pracy z tytułu zatrudniania młodocianych. Początkowo podaje się konieczność posiadania kwalifikacji instruktora praktycznej nauki zawodu oraz zwrot kosztów w związku z ukończeniem przygotowania zawodowego - pozytywnie zdanym egzaminem, a następnie

o odstąpieniu od konieczności posiadania kwalifikacji instruktora i zwrocie kosztów z tytułu ukończenia przygotowania zawodowego bez pozytywnie zdanego egzaminu.

11. Dotyczące przysposobienia zawodowego nastawionego na: diagnozę zdolności akademickich (jakie zdolności akademickie ma się tu na myśli), motywacji, zainteresowań zawodowych i uzdolnień, kształtowanie i doskonalenie kompetencji społecznych, doradztwo zawodowe, systemowe zatrudnienie wspomagane. I pytanie: o systemowe zatrudnienie wspomagane (kogo zatrudnienie, jakich osób, gdzie, kto ma zatrudniać i kto proces zatrudnienia wspierać).

12. Rozwijaniu i wdrażaniu w szkołach podejścia nastawionego na tworzenie planów przejścia z edukacji na rynek pracy. Plan taki ma być skoncentrowany na uczniu i prowadzony z jego udziałem na terenie szkoły oraz zawarty w IPET. Ma przygotować ucznia do aktywności zawodowej i społecznej po zakończeniu edukacji, pomóc lepiej poznać siebie i być lepiej przygotowanym do podjęcia aktywności zawodowej i planowania dorosłego życia. Ponadto o tym, że nawiązanie współpracy z instytucjami, organizacjami, pracodawcami pozwoli przygotowywać ucznia do osiągnięcia określonych celów edukacyjno-zawodowych w trakcie trwania nauki oraz po ukończeniu gimnazjum.

13. Nieadekwatności (np. z powodu obecności pojęć abstrakcyjnych, sformułowań w zadaniach egzaminacyjnych niesprawdzających wiedzy zgodnej z podstawą programową, a niezbędnej uczniowi przygotowującemu się do nauki zawodu po ukończeniu szkoły zawodowej specjalnej). Antidotum na taką sytuację ma być postulat do CKE, by zadania były formułowane (pod względem językowym, graficznym itd.) w sposób zrozumiały i zarazem dostosowany do potrzeb i możliwości uczniów z niepełnosprawnościami – a jak się to ma do zmiany proponowanych wcześniej stanowisk pracy, którym ma się uprościć ścieżkę legislacyjną związaną z ich powoływaniem/otwieraniem.

Liczymy na zrozumienia dla wskazanych przez nas wątpliwości.

**Z wyrazami szacunku**